

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 maja 2016 roku w sprawie z powództwa R. S. przeciwko K. W. i J. W. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od J. W. (1) kwoty 1.410.18 zł oraz w zakresie żądania alternatywnego (1);
- oddalił powództwo w pozostałym zakresie (2),
- przyznał adw. A. K. kwotę 2.952 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i nakazał wypłacić je ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi (3);
- nie obciążył powoda kosztami postępowania (4).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że pozwem z dnia 21 września 2011 r. R. S. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych K. W. i J. W. (1) kwoty 19.721 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody za pomniejszenie majątku powoda o przedmioty:

1. dwa podnośniki, urządzenia do spawania, szlifierka, klucze
2. urządzenie do światłoterapii (...)
3. zegarek cylinderek połączony z 1982 r.
4. złota przywieszka raczek
5. połączony zegarek Ł.,
6. pierścionek i kolczyki P. pustyni
7. pierścionek ze szmaragdami
8. walizkowa maszyna do szycia
9. radio i odtwarzacz mp3
10. ciśnieniomierz nadgarstkowy
11. mikser do ciasta
12. zegar talerzowy
13. różno niemieckie elektryczne
14. biały świecznik elektryczny
15. aparat fotograficzny lustrzanka
16. aparat fotograficzny czajka
17. maszynka do golenia R.
18. wiertarka dwubiegunowa

19. przecinak elektryczny
20. narzędzia młotki, klucze wiertła, zestaw noży tokarskich, opony samochodowe
21. podkaszarka do trawy grizzli
22. piła do cięcia drewna
23. antena TV
24. balon do wina i 3 ocynkowane wiadra
25. podnośnik do zmiany kół
26. kompletna apteczna pierwszej pomocy
27. pompka kół samochodowych
28. torba z kluczami i narzędziami
29. okulary lecznicze przyciemnione w etui
30. odzież w torbie podróżnej znajdująca się w aucie w czasie wypadku
31. 1.195 USD
32. 867 euro

Ponadto powód wniósł o nakazanie pozwanym zwrotu przedmiotów:

1. książka Polskie Zegary wyd. O.
2. książka Cmentarz Łyczakowski O. kupiony w 1985 r.
3. książka P. po Muzeach 1985
4. sygnet męski waga 10 gr próba 585

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Pismem z dnia 25 maja 2012r. powód zmienił powództwo w ten sposób, iż wniósł o zobowiązanie pozwanych solidarnie do zwrotu przedmiotów wymienionych w pozwie, z zastrzeżeniem, że pozwani mogą zwolnić się od spełnienia świadczenia poprzez zapłatę kwoty 19.866 zł oraz wniósł o nakazanie pozwanym wydania powodowi złotego sygnetu, z tym zastrzeżeniem, że pozwani mogą zwolnić się od spełnienia świadczenia poprzez zapłatę kwoty 2.500 zł.

Na rozprawie w dniu 2 października 2014 r. powód zmienił powództwo w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie od K. W. kwoty 1.410,18 zł tytułem odszkodowania za przedmioty przyjęte w dniu 5 listopada od Policji w P. oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 20.955,82 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonywanie pieczy nad przedmiotami znajdującymi się w mieszkaniu przy ul. (...). Jednocześnie cofnął żądanie facultas alternativa i żądanie zasądzenia od J. W. (1) kwoty 1.410,18 zł.

Pismem z dnia 27.10.2014 r. pozwany K. W. wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

Od 2000 r. R. S. pozostawał w konkubinacie i wspólnie zamieszkiwał z M. W. w mieszkaniu położonym w Ł. przy ul. (...). W trakcie wspólnego zamieszkiwania powód i M. W. dokonali zakupu wielu przedmiotów. Ponadto w mieszkaniu tym powód miał wiele swoich rzeczy sprzed konkubinatu.

Dwa podnośniki, urządzenia do spawania, szlifierka, klucze zostały nabyte przez powoda w dniu 30 grudnia 2004 r. Wartość powyższych przedmiotów to ok. 1.130 zł.

Powód posiadał również pilarkę tarczową, frezarkę, ostrzarkę, tokarkę, ostrzarkę do wiertel, opryskiwacz, przycinarkę Grizzly, które trzymał na działce.

Urządzenie do światłoterapii (...) zostało nabyte przez powoda w dniu 6 grudnia 2005 r. Jego wartość to ok. 1.900 zł.

W dniu 5 listopada 2006 r. powód wraz z M. W. brał udział w wypadku samochodowym, w następstwie którego M. W. zmarła, zaś powód doznał wielu obrażeń. Od dnia wypadku do maja 2007 t. przebywał w szpitalu w P. i nie powrócił już do mieszkania przy ul. (...). Synowi M. J. i K. dysponowali kluczami do mieszkania matki oraz posiadali klucze do działki powoda.

Z samochodu, który uczestniczył w wypadku policjanci zabezpieczyli: m. in. ładowarkę i telefon Motorola, aparat fotograficzny Z., 5 par okularów, ciśnieniomierz samochodowy, zegarek męski, aparat K.. Przedmioty te wydano w dniu 13 listopada 2006 r. K. W..

K. W. wydane mu przedmioty przywiózł do mieszkania przy ul. (...), a następnie wydał panu A.. Przekazał mu również klucze do działki powoda.

S. A. (1) przychodził również do mieszkania przy ulicy (...) po rzeczy powoda. Wziął np. rzeczy powoda przechowywane w komórkach, klasery, monety.

J. W. (1) zwrócił powodowi część jego rzeczy w mieszkaniu, wśród nich nie było rzeczy wskazanych w pozwie. J. W. (1) przekazał córce powoda głównie odzież w torbie podróżnej znajdująca się w aucie w czasie wypadku.

Na skutek wzajemnych nieporozumień między braćmi J. W. (1), w czasie gdy powód przebywał w szpitalu, w dniu 29 listopada 2006 r. wymienił zamki do mieszkania przy ul. (...) i od tego czasu K. W. nie miał tam wstępu.

Pozwani sprzedali mieszkanie przy ul. (...), jako spadkobiercy M. W.. W momencie sprzedaży mieszkanie było opróżnione. W mieszkaniu znajdowały się stare meble, sprzęty, których nikt nie chciał wziąć. J. W. (2) wraz z mężem prosili członków rodziny o pomoc w opróżnieniu mieszkania.

Po wyjściu ze szpitala powód stwierdził, że brakuje wielu jego rzeczy. Powód miał zamykaną kasetkę, w której przechowywał pieniądze, waluty i złoto. Kasetkę tę otworzył bez obecności świadków S. A. (1), a następnie i oddał ją powodowi. Powód przechowywał zegarki w kasetce.

Powód miał również stare aparaty fotograficzne, balony do wina, kolekcjonował monety, stare zegary. Balony, trzy ocynkowane wiadra, podkaszarkę, przecinak elektryczny miał też na działce.

Powód w czasie trwania konkubinatu miał również mieszkanie przy ul. (...) – w pełni wyposażone oraz działkę.

Część biżuterii należała do powoda, część do M. W.. M. W. otrzymała w prezencie od powoda prawdopodobnie 3 pierścionki. M. W. otrzymała również od powoda pierścionek srebrny z rubinami i srebrne zauszniczki.

Powód miał zegarek cylinderek połączony z 1982 r., złotą przywieszkę raczek, połączony zegarek Ł., pierścionek i kolczyki P. pustyni, aparat fotograficzny C. i Z., rożno i świecznik, mikser do ciasta. Powód kupował biżuterię zarówno w sklepach jak i od Rosjan.

Zegarek cylinderek mógł mieć wartość ok. 80 zł, a jeżeli był złoty to ok. 1.500 zł. Przywieszka R. mogła być warta ok. 60 zł, zegarek Ł. 80 zł, pierścionek i kolczyki P. P. – 440 zł. W. – 50 zł, przecinak 190 zł, różno 30 zł, świecznik 35 zł, mikser 90 zł. Średnia cena złota, które zakupione było w Turcji lub ZSRR wynosi 40 zł za gram.

Powód zakupił dla M. W. pierścionek ze szmaragdami oraz pierścionek ze srebra z kamieniem szlachetnym z cyrkoniami. Ich wartość to 360 zł.

W mieszkaniu, w którym zamieszkiwał powód z M. W. było kilka maszyn do szycia, w tym walizkowych. Niektóre należały do powoda, niektóre do M. W.. Wartość tego typu maszyny to ok. 100 zł.

Powód miał również: narzędzia, młotki, klucze wiertła, zestaw noży tokarskich, opony samochodowe, podkaszarkę do trawy grizzly, piłę do cięcia drewna, antenę TV. Większość z tych rzeczy była przechowywana na działce powoda.

Powód miał książkę pt. (...) wyd. O., książkę (...) O. kupioną w 1985 r., książkę „Przewodnik po Muzeach” 1985. Ich łączna wartość to ok. 30 zł.

W samochodzie, który uległ wypadkowi powód miał: ciśnieniomierz nadgarstkowy (wartość ok. 45 zł), aparat fotograficzny lustrzanka (150 zł), torbę z kluczami i narzędziami (100 zł), pompkę samochodową (10 zł), podnośnik do zmiany kół (40 zł), kompletną apteczkę pierwszej pomocy (10 zł), okulary lecznicze przyciemnione w etui (600 zł). Telefon komórkowy został zgnieciony. Mógł być wart ok. 250 zł. K. W. przekazał te rzeczy S. A. (1).

Powód miał także sygnet męski waga 10 gr próba 585. Mógł być wart około 400 zł.

Przedmioty w postaci: maszynki do golenia R., suszarki kompaktowej P., żelazka T. i radiomagnetofony P. należały do M. W., która zakupiła je na kredyt w 2004 r. Aparat cyfrowy S. również zakupiony został przez M. W. w 2005 r.

Sprawa o kradzież mienia powoda, wszczęta na skutek zawiadomienia powoda, została w dniu 26 kwietnia 2009 r. umorzona wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach uczestników, świadków, dowodach z dokumentów i opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Oceniając zeznania powoda Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż często jego zeznania nie są wiarygodne. Sąd wskazał, że w miarę upływu czasu w toku postępowania powód podawał coraz więcej szczegółów dotyczących zaginionych przedmiotów, co już poddaje w wątpliwość jego wiarygodność. R. S. uzasadniał to swoim stanem zdrowia po wypadku. Powód wyjaśnił np., iż bardzo długo zastanawiał się nad każdym elementem ze złota i w końcu pamięć mu wróciła. Ponadto powód wielokrotnie sam podawał sprzeczne informacje odnośnie własności poszczególnych przedmiotów. W piśmie skierowanym do sądu w sprawie o zniesienie współwłasności powód wskazał, iż takie przedmioty jak: radiomagnetofon P., maszynka do strzyżenia, żelazko T., aparat cyfrowy S., aparat K. zostały nabyte w trakcie konkubinatu z M. W. i stanowiły współwłasność M. W. i powoda. Jeśli tak, to nie mogły one być przedmiotem niniejszego postępowania. Postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności i dział spadku po M. W. zakończyło się postanowieniem wydanym w dniu 9 października 2013 r. o umorzeniu postępowania w następstwie zawarcia przez uczestników ugody. Zgodnie z art. 688 w zw. z art. 618 § 3 k.p.c., po zapadnięciu prawomocnego postanowienia w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności, uczestnik nie może dochodzić roszczeń dotyczących tych rzeczy chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności.

Powód wielokrotnie mylił się co do własności poszczególnych przedmiotów oraz co do okoliczności w jakich przedmioty te zaginęły i przez kogo zostały zabrane. W sprawie kradzieży mienia powoda, która toczyła się w prokuraturze powód zeznał, iż „rzeczy, które zostały skradzione, mogła wziąć też M. W. przed wypadkiem, któremu ulegliśmy” oraz „nie mam pewności czy ona to zrobiła, czy jej synowie”.

Powód objął pozwem także odszkodowanie za pierścionek ze szmaragdami oraz pierścionek ze srebra z kamieniem szlachetnym z cyrkoniami podczas, gdy zeznał, że przedmioty te zakupił dla M. W..

Z kolei w piśmie, które powód skierował w sprawie, jaka toczyła się w Prokuraturze sygn. 1 Ds. 410/09 powód wskazał, iż w kasetce trzymał również zegarki.

Z tych względów Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom powoda, poza kwestiami, które nie były sporne między uczestnikami.

Sąd Rejonowy podkreślił również, iż powód nie wykazał, który z pozwanych był odpowiedzialny za zaginięcie poszczególnych przedmiotów. Ponadto nie wykazał, aby poszczególne przedmioty znajdowały się w mieszkaniu na ul. (...), czy też na działce powoda.

W swoich informacyjnych wyjaśnieniach w sprawie o zniesienie współwłasności J. W. (1) – k. 167-168 oświadczył, iż jego brat płądrował mieszkanie po śmierci M. W.. Wyjaśnienia te potwierdzone zostały w zeznaniach k. 176-177.

Z kolei świadek J. W. (2) w sprawie o zniesienie współwłasności zeznała, iż w mieszkaniu M. W. nie było wartościowych przedmiotów i wraz z mężem musiała prosić rodzinę o pomoc w opróżnieniu mieszkania, gdyż nikt nie chciał wziąć pozostawionych tam rzeczy.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania facultas alternativa i żądania zasądzenia od J. W. (1) kwoty 1.410,18 zł wobec jego cofnięcia. Sąd uznał, iż cofnięcie przez powoda roszczenia w tym zakresie nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.).

Żądanie zasądzenia od K. W. odszkodowania za przedmioty przyjęte w dniu 5 listopada od Policji w P., Sąd Rejonowy oddalił jako udowodnione przez powoda.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż przedmioty przekazane pozwanemu K. W. przez Policję w P. przekazane zostały ostatecznie powodowi. Wśród tych rzeczy znajdował się dowód osobisty powoda, jego ubrania. W dniu 29 marca 2007 r. R. S. posługiwał się swoim dowodem osobistym sporządzając upoważnienia dla S. A. (1). Ponadto niewątpliwie notariusz musiał wylegitymować powoda w tym dniu sporządzając poświadczenie jego podpisu. Sam powód na rozprawie w dniu 10 października 2012 r. wyjaśnił, iż K. W. wydał przedmiotowe rzeczy S. A. (1), zaś ubrania przekazał córkom powoda, co również potwierdziły córki.

Jako podstawę swojego roszczenia w pozostałym zakresie powód wskazywał umowę zlecenia, której przedmiotem był obowiązek pieczy nad rzeczami.

Obowiązek pieczy nad rzeczą jest istotą umowy przechowania, a nie zlecenia. Ewentualnie można rozważać, czy strony wiązała umowa przechowania. Umowę przechowania określają artykuły 835-845 k.c. Zgodnie z ich brzmieniem przez umowę przechowania jedna z jej stron (przechowawca) zobowiązuje się do przechowania w stanie niepogorszonym rzeczy ruchomej drugiej strony umowy (składającego), która tę rzecz w przechowanie oddaje.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż w okolicznościach sprawy nie może być mowy o tym, że pomiędzy stronami obowiązywała umowa przechowania. Strony umowy musiałyby świadomie zawrzeć umowę o określonej treści, w której pozwani musieliby zgodzić się na przechowanie konkretnych rzeczy (art. 835) i na utrzymywanie ich w stanie niepogorszonym. Tymczasem pomiędzy stronami istnieje spór co do tego jakie przedmioty powoda znajdowały się w mieszkaniu przy ulicy (...) oraz na działce powoda. Ponadto konieczne byłoby złożenie przez każdą ze stron umowy odpowiedniego oświadczenia woli, a nadto musiałoby nastąpić wydanie rzeczy. Przy tym dowód wydania rzeczy na przechowanie obciąża składającego. W konsekwencji to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że konkretne rzeczy przekazane zostały pozwanym na przechowanie. Umowa przechowania jest umową odpłatną, co oznacza, że co do zasady za przechowanie należy się wynagrodzenie. Tymczasem żadna ze stron ani razu nie wspomina o wynagrodzeniu

za przechowywanie rzeczy, co również przemawia za przyjęciem, iż strony nie zawierały i nie miały zamiaru zawrzeć żadnej umowy o przechowanie.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważył, czy ewentualnej podstawy odpowiedzialności pozwanych można poszukiwać w przepisach o czynach niedozwolonych, tzn. art. 415 i n. k.c.

Wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej musiały udowodnić powód (zaistnienie szkody, niedozwolony czyn sprawcy, wina sprawcy, związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem je wywołującym).

Co do szkody powód nie wykazał, aby wszystkie wymienione w pozwie przedmioty stanowiły jego własność oraz, że je utracił.

Co do części przedmiotów (znajdujących się w samochodzie - ładowarka i telefon motorola, apteczka, pompka, odzież z auta) wykazano, że zostały one wydane powodowi.

Odnosnie rzeczy przechowywanych przez powoda w kasetce Sąd Rejonowy wskazał, że otwarciem kasetki zajmował się przyjaciel powoda S. A. (1). To on dokonał otwarcia kasetki, a klucz do niej znaleziony został przez pozwanych już po jej otwarciu. Powód nie wykazał, aby pozwani wcześniej znaleźli ten klucz i aby usunęli z kasetki niektóre z przedmiotów.

Co do części przedmiotów powód nie wykazał, aby był ich właścicielem w momencie zaistnienia czynu niedozwolonego. Na przykład, powód sam twierdził, że nie jest pewien, czy przedmiotowe rzeczy zabrała M. W. jeszcze przed zaistnieniem wypadku czy jej synowie. Co do pierścionka ze szmaragdami i przywieszki z cyrkoniami - powód sam zeznał, iż podarował je M. W..

W odniesieniu do radia i odtwarzacza P. powód twierdził, że było ono współwłasnością jego i M. W., a z przedłożonych faktur wynika, iż przedmioty te, jak również urządzenie do światłoterapii zakupiła tylko M. W..

Powód domagał się zasądzenia odszkodowania od pozwanych solidarnie. Przy przyjęciu czynu niedozwolonego, podstawą solidarnej odpowiedzialności pozwanych mogłyby być art. 441 – stanowiący odpowiedzialność solidarną za szkodę wyrządzoną wspólnie. Jedną z przesłanek odpowiedzialności pozwanych jest warunek jedności szkody, za którą ponoszą odpowiedzialność wszystkie podmioty. Poza tym musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym, za które to zdarzenie ponosi odpowiedzialność każdy ze współodpowiedzialnych. Dla odpowiedzialności solidarnej powód musiałby wykazać, że pozwani działali wspólnie, w porozumieniu. Solidarna odpowiedzialność pozwanych mogłaby mieć miejsce, jedynie przy przyjęciu właśnie „wspólnego wyrządzenia szkody”. Tymczasem pozwani pozostawali ze sobą w sporze i wzajemnie oskarżali się o opróżnianie mieszkania z niektórymi przedmiotami.

Każdy z pozwanych działał zatem we własnym imieniu. Z tego powodu nie może być mowy o solidarności. Skoro tak, w niniejszej sprawie powód musiałby wykazać, którą z rzeczy zabrał który z pozwanych, co oznacza, że w tej sprawie jest tyle szkód, ile rzeczy wymienionych w pozwie. Te okoliczności nie zostały udowodnione przez powoda. Należy też wskazać, iż sprawa o kradzież mienia powoda, wszczęta na skutek zawiadomienia powoda, została w dniu 26 kwietnia 2009 r. umorzona wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd przyznał adw. A. K. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.476 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Wysokość stawki minimalnej w kwocie 2.400 zł ustalono w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 r. poz. 461 t.j.). Stosownie do § 2 ust. 3 stawka minimalna została powiększona o 23% tytułem podatku VAT. Ponieważ powód zwolniony jest od kosztów sądowych i przegrał sprawę, zatem wynagrodzenie to pokryte zostało ze Skarbu Państwa.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł powód. Zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie pkt 2 co do kwoty 17 514 zł.

Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c.

- poprzez odmowę wiarygodności zeznań powoda, mimo że z zasad doświadczenia życiowego i logiki wynika, iż osoba mieszkająca przez kilka lat w mieszkaniu zawsze będzie gromadziła w nim swoje rzeczy, a nadto nie można wymagać od powoda, aby będąc po ciężkim wypadku komunikacyjnym z pamięci wymienił szczegółowo wszystkie przedmioty jakie zaginęły podczas jego długotrwałego pobytu w szpitalu;

- poprzez uznanie za wiarygodne zeznań J. W. (1), mającego jako pozwany oczywisty interes w zeznawaniu na swoją korzyść, który na rozprawie powiedział, że wiedział, iż w mieszkaniu są rzeczy powoda, oddał rzeczy wskazane w pozwie powodowi, a następnie sprostował wypowiedź wyjaśniając, że w mieszkaniu nie było rzeczy wskazanych w pozwie;

- poprzez sprzeczne z logiką oraz zasadami współżycia społecznego nie uznanie za niewiarygodne zeznań K. W., mającego jako pozwany oczywisty interes w zeznawaniu na swoją korzyść, który twierdzi, że przekazał wszystkie rzeczy z mieszkania S. A., a jednocześnie podaje, że nie wie kto wziął rzeczy R. S., a nadto bratowa (żona J. W. (1)) powiedziała, że zostały zmienione zamki w mieszkaniu, ponieważ K. W. wynosił rzeczy z mieszkania, co świadczy o tym, że obaj pozwani rywalizowali ze sobą – każdy z nich dążył do przywłaszczenia rzeczy dla własnego zysku;

- poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nieuwzględnienie przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań świadka T. U., zgodnie z którymi pozwani po śmierci M. W. likwidowali mieszkanie przy ul. (...), a część rzeczy będących własnością powoda (zegar, maszyna do szycia, balon do wina) znajdowały się we wskazanym miejscu;

- poprzez niewzięcie pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego, spójnych zeznań D. S. oraz I. S., zgodnie z którymi w mieszkaniu przy ul. (...) znajdowały się rzeczy z domu rodzinnego powoda, a R. S. nie odebrał rzeczy z mieszkania poza mało wartościową odzieżą;

- poprzez nieuwzględnienie zeznań S. A. w zakresie jakim wskazuje on szczegółowo przedmioty będące własnością powoda, świadek potwierdza, iż R. S. domagał się zwrotu zegarka, karty płatniczej, która została połknięta przez bankomat (najprawdopodobniej skutek usiłowania wypłaty pieniędzy) a nadto świadek podaje, że zmarła M. W. mówiła mu o tym, że K. W. zagarnął majątek spadkowy w Ł. nie dzieląc się z nikim, co wskazuje na sposób postępowania pozwanego w sprawach działu majątku;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 415 w zw. z art. 441 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy zostały udowodnione takie przesłanki odpowiedzialności jak szkoda, czyn niedozwolony, wina sprawców i związek przyczynowy, a nadto w sytuacji, gdy występuje jedna szkoda wywołana nawet dwoma działaniami różnych osób, a nie można podzielić ich skutków, to odpowiedzialność jest wówczas solidarna.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 17 514 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, jak również ocenę prawną zaprezentowaną w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Stanowisko Sądu I instancji zostało wyczerpująco i przekonująco uzasadnione. Nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie trafnego wyводу, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje za własną. Poprzestając jedynie na zarzutach apelacji należy zaznaczyć, że wbrew twierdzeniom w niej zawartym Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył i ocenił materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie, nie uchybiając przepisowi art. 233 § 1 k.p.c.

Wnioski wyprowadzone z zebranego materiału były logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Nie pominięto też żadnej istotnej części zebranego materiału. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia wskazanej normy (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 9.04.2008 r., I ACa 205/08, L.). Dla podważenia stanowiska orzekającego Sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w jego przekonaniu odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie, jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający Sąd, naruszając w ten sposób kryteria wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (zob. K. Flaga – Gieruszyńska, w: Kodeks postępowania cywilnego, red. A. Zieliński, Warszawa 2006, tom I, s. 794, 795).

Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Tymczasem skarżący poprzestał na dokonaniu alternatywnej oceny dowodów, korzystnej dla forsowanej przez siebie tezy o zaborze przez pozwanych szeregu opisanych szczegółowo przedmiotów na szkodę powoda. Zabieg ten nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew ogólnikowym stwierdzeniom zawartym w apelacji, powód nie wykazał, był właścicielem wszystkich rzeczy, za które domaga się odszkodowania. Co do części z nich, co szczegółowo przeanalizował Sąd Rejonowy, dowody z dokumentów wskazują, że należały do M. W. (m.in. maszynka do strzyżenia, odtwarzacz CD, aparat). Część rzeczy stanowiła przedmiot współwłasności powoda i M. W. i po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie o zniesienie współwłasności i dział spadku po M. W. jakie toczyło się z udziałem stron, nie mogła być przedmiotem niniejszej sprawy z uwagi na dyspozycję art. 688 w zw. z art. 618 § 3 k.p.c.

Chybiony jest zarzut, że zeznania J. W. (1) i K. W. nie są wiarygodne, gdyż jako pozwani mają oczywisty interes w zeznawaniu na swoją korzyść. Takim samym zarzutem można by przecież stawiać także powodowi.

Zeznania pozwanego J. W. (1) co do rzeczy powoda znalezionych w mieszkaniu przy ul.(...) korespondują z dowodem w postaci notatki jaką sporządził wspólnie z upoważnionym przez powoda S. A. (1) oraz zeznaniami tego świadka. Świadek S. A. (1) potwierdził w swoich zeznaniach, że zabrał rzeczy R. S. z mieszkania oraz, że sporządził także protokół otwarcia kasetki. Córka powoda I. S. potwierdziła, że otrzymała od pozwanego J. W. (1) rzeczy powoda, głównie ubrania.

Z kolei zeznania K. W., że wszystkie rzeczy zabezpieczone przez policję wydał wskazanemu przez powoda S. A. (1) i córce powoda odpowiadają treścią notatki policyjnej oraz zeznaniom świadków S. A. (1) i I. S. (córki powoda).

Sąd Rejonowy trafnie odnotował, że zeznania powoda są pełne sprzeczności oraz, że miarę upływu czasu w toku postępowania powód podawał coraz więcej szczegółów co do zaginionych przedmiotów, m.in. biżuterii, co w świetle zasad doświadczenia życiowego czyni je niewiarygodnymi. Nie sposób przy tym zgodzić się z apelującym, że takie zachowanie należy tłumaczyć ciężkim wypadkiem powoda. Wypadek miał miejsce w 2006 roku, zaś z pozwem w niniejszej sprawie powód wystąpił w roku 2011, a zatem po 5 latach. Co więcej powód dokonał zgłoszenia kradzieży do prokuratury w 2009 roku i wówczas zeznał, że rzeczy mogły zostać ukradzione przed wypadkiem przez M. W..

W konsekwencji nie można zgodzić się z apelującym, że w sytuacji, gdy zeznania powoda były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie oraz sprzeczne wewnętrznie – należało im właśnie dać wiarę. Prowadziłoby to do oceny dowolnej, a nie swobodnej.

Reasumując, w świetle niewadliwie ustalonego stanu faktycznego i prawidłowo dokonanej oceny dowodów nie można było pozytywnie zweryfikować tezy, że pozwani swoim działaniem lub zaniechaniem spowodowali szkodę powoda w łącznej wysokości 17 514 zł.

W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego: art. 415 i 441 § 1 k.c., uznając, że nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 w zw. z art.391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocników pozwanych została ustalona zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz.1800 ze zm.).

Wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym przez adw. A. K. Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 4 ust.1 w zw. z § 8 pkt 5 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2015 poz.1801 ze zm.). Koszty te zostały podwyższone o podatek VAT, stosownie do treści § 4 ust.3 powołanego rozporządzenia.